

Wyższe szkolnictwo techniczne na Ziemi Lubuskiej w latach 1965 — 1975



MARIAN ECKERT

Rozwijające się pomyślnie na przestrzeni lat pięćdziesiątych województwo zielonogórskie odczuwało jednak poważny niedobór kadr z wyższym wykształceniem. W okresie wzmożonej aktywizacji bariera kadr w przemyśle, rolnictwie, oświacie i kulturze hamowała tempo rozwoju, uniemożliwiała wyraźniejsze przyspieszenie.

Społeczeństwo lubuskie oraz władze regionalne rozumiały konieczność zwiększenia dopływu kadr z wyższym wykształceniem do gospodarki.

Rozumiano także, iż trudno liczyć tylko na dopływ fachowców wykształconych w innych województwach. Zaczęto starania o tworzenie na miejscu różnych placówek kształcenia, zarówno na poziomie półwyższym, jak i wyższym.

W 1957 roku powstały dwa studia nauczycielskie — w Gorzowie Wlkp. oraz w Zielonej Górze. W 1958 roku otwarto Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu dokształcający kadry działaczy społecznych oraz pracowników administracji. W 1961 roku z inicjatywy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej uruchomiono Zawodowe Studium Administracyjne Wydziału Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Od 1962 roku przystąpiono do tworzenia punktów konsultacyjnych dla studentów zaocznych Wydziału Prawa UAM i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, a później także filologii polskiej, matematyki i fizyki UAM oraz wydziału ogólnomechanicznego, elektrycznego i budownictwa Politechniki Poznańskiej. W 1964 roku utworzono w Toporowie filię Studium Zaocznego Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu. W 1965 roku uruchomiono punkty konsultacyjne Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, poznańskiej Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, a w Gorzowie Politechniki Szczecińskiej.

Równocześnie trwały starania o stworzenie własnego ośrodka życia naukowego. W „Gazecie Zielonogórskiej” prowadzono akcję pod nazwą „Lubuska droga do uniwersytetu”, na łamach „Nadodrza” toczyła się dyskusja nad projektem utworzenia lubuskiego instytutu naukowego.

W 1962 roku powstał w Zielonej Górze Ośrodek Badawczo-Naukowy przy Lubuskim Towarzystwie Kultury. Na czele Ośrodka stanął mgr Jan Muszyński a grono działaczy rekrutowało się w dużej mierze z kręgu osób bliskich regionalnemu ruchowi kulturalnemu i naukowemu. Pod auspicjami Lubuskiego Towarzystwa Kultury wyszły pierwsze prace naukowe miejscowych regionalistów. LTK było wydawcą Rocznika Lubuskiego.

Wykorzystując dorobek Ośrodka można było w dwa lata później powołać do życia Lubuskie Towarzystwo Naukowe (22 lutego 1964 r.).

Dalszy prawidłowy rozwój regionu zależał jednak nie tylko od utworzenia placówki skupiającej humanistów. Województwu brakowało także inteligencji technicznej. Przemysł lubuski zatrudniał w 1964 roku zaledwie 0,95% pracowników z wyższym wykształceniem, a stanowiska wymagające dyplomu wyższej uczelni obsadzone były w połowie.

Potrzeby regionu, ambicje społeczeństwa posiadania na miejscu wyższej uczelni oraz dążenia wojewódzkich władz partyjnych i państwowych doprowadziły do tego, że w marcu 1965 roku zapadła decyzja o utworzeniu w Zielonej Górze Wyższej Szkoły Inżynierskiej.

Decyzja zapadła po wnikliwym rozeznaniu warunków. Oto w grudniu 1964 roku załoga Zielonogórskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego oraz przedstawiciele KC Związku Młodzieży Socjalistycznej przekazali władzom wojewódzkim podstawowy kompleks budynków szkolnych przy ul. Podgórznej, który budowano początkowo z myślą o potrzebach Studium Nauczycielskiego. Obiekt wzniesiony został ze składek młodzieży ZMS-owskiej, a w dużej mierze także dzięki pomocy społeczeństwa, pracy ochotniczych hufców itd. Teraz postanowiono oddać budynki organizującej się Wyższej Szkole Inżynierskiej. W Zielonej Górze mieszkała też część potencjalnej kadry naukowej, z pomocą w wyposażeniu szkoły pospieszył przemysł lubuski.

W kwietniu 1965 roku powołano do życia Komitet Organizacyjny Uczelni, na czele którego stanął doc. dr inż. J. Kolakowski z Politechniki Częstochowskiej. Dzięki pomocy władz wojewódzkich zdołano w krótkim czasie przeprowadzić prace adaptacyjne głównego gmachu dla potrzeb szkoły technicznej, wyposażyć pierwsze pracownie i laboratoria w sprzęt, zabezpieczyć kadrę dydaktyczną, naukowo-techniczną i administracyjną, dokonać naboru na I rok studiów.

Ostateczne powołanie do życia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze nastąpiło na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 1965 roku. Utworzono Wydział Ogólnotechniczny, który po dwóch latach miał kształcić na specjalistycznych wydziałach Mechanicznym i Elektrycznym.

W dniu 25 września 1965 roku odbyła się pierwsza na Ziemi Lubus-

kiej uroczystość inauguracji roku akademickiego. Do nauki przystąpiło 120 studentów na studiach dziennych i 90 na wieczorowych. W pierwszym roku utworzono zespoły: Technologii Ogólnej, Rysunku Technicznego i Geometrii Wykreślnej, Matematyki, Fizyki i Chemii, Nauk Społecznych oraz studia: Języków Obcych, Wychowania Fizycznego i Wojskowe, uruchomiono pracownie: wytrzymałości materiałów i mechaniki metrologii mechanicznej i elektrycznej, otwarto bibliotekę. Powstały także: Podstawowa Organizacja Partyjna, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Zrzeszenie Studentów Polskich i inne typowe w wyższej uczelni organizacje.

Rozpoczęły się także prace nad założeniami generalnymi rozbudowy uczelni oraz koncepcją struktury funkcjonalnej i wyposażenia dla wydziałów Mechanicznego i Elektrycznego. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego udzieliło środków na budowę i wyposażenie dwóch pawilonów, w biurach projektowych ulokowano zlecenie na opracowanie dokumentacji na budowę nowego domu studenta oraz domu profesorskiego.

W drugim roku swego istnienia WSInż. kształciła już ponad 450 studentów i zatrudniała 31 nauczycieli akademickich, w tym 1 profesora, 1 docenta, 7 doktorów. Część tej kadry dojeżdżała na zajęcia z innych ośrodków.

Przedmiotem szczególnej uwagi władz uczelni była sprawa dalszych inwestycji. Brak możliwości wykonawczych udaremnił m. in. rozpoczęcie budowy drugiego domu studenta, uzyskano natomiast dalsze środki z Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Wojewódzkiej Rady Narodowej i przemysłu lubuskiego na zakup urządzeń i aparatury naukowej i dydaktycznej.

Kontynuowano też przygotowywanie pierwszych biuletynów naukowych i skryptów dydaktycznych, prowadzono pierwsze eksperymenty dydaktyczne. W drugim roku istnienia szkoły można było zaobserwować wzrost aktywności środowiska studenckiego. Studenci obchodzili uroczyste Dzień Solidarności z Młodzieżą Wietnamu, pracował Studencki Ośrodek Dyskusyjny, organizowano wystawy plakatu politycznego, sesje naukowe, ZMS-owskie kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych itp. Szerszą działalność mógł już rozwinąć klub uczelniany AZS i zorganizowany w maju radioklub LOK.

Dość słabe było natomiast tętno życia kulturalnego, nie powiodły się próby nawiązania współpracy z LTK, „Gazetą Zielonogórską”, „Nadodrzem”. W trzecim roku istnienia uczelnia kształciła prawie 800 studentów na studiach dziennych, wieczorowych i zaocznych i zatrudniała 1 profesora, 2 docentów, 19 st. wykładowców i wykładowców, 23 lektorów, 4 bibliotekarzy, 5 oficerów i 23 pracowników naukowo-technicznych. Nadal część kadry stanowili wykładowcy dojeżdżający z innych uczelni,

szczególnie z Politechniki Wrocławskiej. Sześć osób legitymowało się stopniem doktorskim, niektórzy dysponowali już pokaźnym dorobkiem naukowym i dydaktycznym, co pozwoliło władzom uczelni występować o nominacje na stanowiska docentów.

W trzecim roku istnienia szkoły drukarnię opuścił pierwszy biuletyn naukowy zawierający kilkanaście publikacji naukowych. Zaczęły się ukazywać pierwsze skrypty (np. P. Chocianowskiego „Ćwiczenia laboratoryjne z fizyki”). W tym okresie pracownicy naukowcy kontynuowali jeszcze zainteresowania badawcze przyniesione z dawnych miejsc pracy. Tworząc w uczelni nowe laboratoria zaczynali też jednak podejmować nowe tematy, związane z potrzebami gospodarki. Szczególnie ścisła współpraca łączyła szkołę z Lubuską Fabryką Zgrzeblarek „Falubaz”, Lubuskimi Zakładami Aparatów Elektrycznych „Mera-Lumel”, Zielonogórskim Zjednoczeniem Budownictwa. Organizowano pierwsze sympozja naukowe (np. „Współdziałanie techniki i ekonomiki warunkiem prawidłowej organizacji przedsiębiorstw przemysłowych”).

Rezultatem zacieśniania więzi między uczelnią a gospodarką były uwieńczone powodzeniem starania o uruchomienie z początkiem 1968/69 r. trzeciego wydziału Budownictwa Lądowego. Rozpoczęto budowę drugiego Domu Studenta.

Coraz liczniejsza młodzież akademicka WSIInż. spędzała czas przede wszystkim na pracochłonnych studiach. Działał wprawdzie kabaret „Perpetuum mobile”, organizowano kursy przygotowawcze na studia i dni otwartych drzwi dla młodzieży szkół średnich, rajdy i imprezy sportowe — nadal jednak były to pojedyncze akcje. Miejscowa prasa krytycznie wyrażała się o aktywności kulturalnej środowiska studenckiego. W marcu 1968 r. środowiskiem akademickim WSIInż. wstrząsnęła wiadomość o tragicznej śmierci patrona szkoły płk. Jurija Gagarina. W depeszy kondolencyjnej skierowanej do ambasady ZSRR rektor, pracownicy i młodzież wyrazili „głęboki żal i szczere współczucie z powodu tragicznej śmierci sławnego radzieckiego kosmonauty, z którego imieniem i postacią tak bardzo związana jest zielonogórska uczelnia”.

Czwarty rok istnienia WSIInż. 1968/69 zainaugurowano pod nowym kierownictwem. Z dniem 1 lipca 1968 r. prof. dr inż. J. Kołakowski przeszedł pełnić funkcję rektora, wracając z powrotem do macierzystej uczelni częstochowskiej, a obowiązki kierownicze przejął prorektor doc. dr inż. Kazimierz Bącał (w marcu 1969 r. doc. dr inż. Bącał otrzymał nominację na stanowisko rektora). Ogółem uczelnia kształciła już około 1200 studentów i zatrudniała 55 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 7 docentów, 5 doktorów, 21 wykładowców i asystentów oraz 27 pracowników naukowo-technicznych.

Szkoła rozwinęła i doskonaliła w tym okresie kształcenie specjali-

styczne studentów starszych lat, powiązała tematykę prac dyplomowych z potrzebami przemysłu lubuskiego, zwiększyła poważnie zasoby literatury technicznej. Utworzono pierwsze punkty konsultacyjne w Żarach, Głogowie, Gorzowie.

Powstały nowe komisje: d/s badań naukowych i współpracy w przemyśle, rozwoju młodej kadry, rada d/s młodzieży, rozpoczęto kształcenie pedagogiczne w ramach Asystenckich Studiów Przygotowawczych. Poważnie wzrosły zakupy nowoczesnej aparatury do celów badawczych i dydaktycznych, zaczęto modernizować sale wykładowe. Uczelnia podpisała umowę o stałej współpracy z zakładami „Mera-Lumel” w Zielonej Górze, przyjmując m. in. zlecenie na opracowanie konstrukcji aparatury pomiarowej dla potrzeb tego zakładu. Zaczęto też realizację zamówienia Fabryki Zgrzeblarek „Falubaz” na opracowanie nowych konstrukcji podzespołów zgrzeblarki.

Szkoła była gospodarzem szeregu imprez naukowych np. Krajowej Narady Specjalistów Miernictwa Elektrycznego. Rozszerzono współpracę z zagranicą nawiązując m. in. kontakt z Instytutem Politechnicznym w Charkowie.

U progu roku akademickiego 1968/69 oddano do użytku dwie hale laboratoryjne z czterema salami wykładowymi dla wydziałów Mechanicznego i Elektrycznego. Szkoła otrzymała także od Komitetu Wojewódzkiego PZPR budynek przy al. Niepodległości, w którym utworzono sale wykładowe, kreślarnie i laboratoria oraz umieszczono część mieszkańców DS, oczekujących na wybudowanie drugiego akademika.

Rok 1968/69 zaznaczył się także dalszym wzrostem aktywności środowiska akademickiego. Główne problemy studentów dyskutowano na posiedzeniach Rady do Spraw Młodzieży, zaczął działać chór, umocniły się sekcje AZS-u, w tym sekcja jeździecka, zorganizowano udane „Bachanalia”.

Jesienią 1969 r. studenci wzięli masowo udział w czynie społecznym „Ojczyźnie i Partii”. Rady uczelniane ZMS i ZSP po raz pierwszy zorganizowały w szkole Dzień Kosmonauty, podczas którego odbyło się szereg imprez naukowych: sympozjum, akademie, koncert piosenek radzieckich, ekspozycje modeli samolotów, książek, znaczków pocztowych.

W czerwcu 1969 r. cała uczelnia przeżywała gorąco pierwsze egzaminy dyplomowe. Kończył się pierwszy etap — od uruchomienia uczelni po pierwszego absolwenta, którym został inż. Zygmunt Jankowski z Wydziału Elektrycznego. Do egzaminów przystąpiły 102 osoby: 66 z Wydziału Mechanicznego (specjalność: obrabiarki, narzędzia i technologia budowy maszyn oraz maszyny i technologia obróbki plastycznej) oraz 36 z Wydziału Elektrycznego (specjalność: elektrotechnika przemysłowa i miernictwo elektryczne).

Z początkiem 1969/70 roku w wyniku nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym zmieniony został stary podział uczelni technicznych w kraju na akademickie i zawodowe. W Wyższej Szkole Inżynierskiej w miejsce dotychczasowej Rady Uczelni powstał Senat, zniesiono stanowiska lektorów, wprowadzając stanowiska asystentów, st. asystentów, adiunktów itp.

Wzrosła kadra nauczycieli akademickich: wśród 84 pracowników było już 8 docentów, 37 st. wykładowców i wykładowców, w tym 14 doktorów oraz 39 st. asystentów i asystentów. Mimo to wskutek wzrostu zadań dydaktycznych (ponad 1400 studentów, trzy wydziały, punkty konsultacyjne) kadra ta obarczona była dużą ilością godzin ponadwymiarowych. Miało to zasadniczy wpływ na wydłużenie czasu uzyskiwania stopni naukowych, zwalniało tempo badań i prac dla przemysłu, ograniczało wzrost publikacji. Mimo to jeden pracownik przeprowadził przewód habilitacyjny, a sześciu ukończyło prace doktorskie. W biuletynie naukowym opublikowano kilkanaście prac naukowych, osiągając w sumie już ponad 70 publikacji. Chcąc przyspieszyć dojrzewanie naukowe własnych pracowników Wydział Elektryczny, jako pierwszy, uruchomił w semestrze zimowym studia doktoranckie. Było to możliwe dzięki życzliwej pomocy Instytutu Metrologii Politechniki Wrocławskiej. Powstało też Asystenckie Studium Przygotowawcze, mające na celu doskonalenie pedagogiczne młodych nauczycieli akademickich.

Dnia 22 listopada pracownicy i studenci przeżyli wzruszającą uroczystość nadania Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze imienia Jurija Gagarina. Stało się to na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 września 1969 r.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością ówczesny wicepremier Piotr Jaroszewicz. W przemówieniu okolicznościowym stwierdził on m. in.: „Jest to wysokie wyróżnienie, że Wasza uczelnia, Wyższa Szkoła Inżynierska w Zielonej Górze otrzymała imię bohatera Kosmosu Jurija Gagarina (...) jest to zaszczyt dla całego szkolnictwa technicznego w Polsce”. A zwracając się do studentów Piotr Jaroszewicz powiedział: „Imię pierwszego Kosmonauty, jakie będzie posiadała Wasza uczelnia zobowiązuje, aby jej wychowankowie swoją wysoką wiedzą fachową i postawą obywatelską zawsze przodowali, zawsze byli aktywni i oddani socjalistycznej ojczyźnie, zawsze stali w pierwszych szeregach naszej inteligencji socjalistycznej, tworząc jej awangardę w dziedzinie postępu technicznego”. Rektor szkoły otrzymał list od żony Jurija Gagarina — Walentyny, której sprawy rodzinne nie pozwoliły przyjechać na uroczystość. Życzyła ona pracownikom i młodzieży największych sukcesów w nauce i życiu osobistym.

Tymczasem rok 1969/70 ujawnił szereg trudności. Niewielki był do-

plyw samodzielnych pracowników nauki do szkoły, uczelnia zbyt nieśmiało korzystała z możliwości powoływania na stanowiska docentów osób z większym dorobkiem naukowo-dydaktycznym, zarysował się też niedobór sal audytoryjnych, powierzchni laboratoryjnych i zaplecza usługowego.

Realizacja zamierzonych inwestycji uległa opóźnieniu, niektóre tytuły inwestycyjne zostały skreślone, wystąpiły trudności finansowe. Brakowało też pełnej jasności co do kierunków kształcenia. Próby utworzenia wydziału inżynierii ekonomicznej nie powiodły się, podzielone były zdania co do utrzymania specjalności „maszyny i technologia przeróbki plastycznej”.

Równocześnie kontynuowano poważne prace nad konstrukcją przyrządów pomiarowych do pracy w trudnych warunkach eksploatacji, technologią głównego bębna zgrzeblarek, organizowano wzorcowe laboratorium miernictwa mechanicznego, gdzie uzyskano uprawnienia Urzędu Jakości i Miar. Wpływy z przemysłu za usługi, ekspertyzy i rozwiązania naukowo-techniczne pozwalały uzyskiwać środki na dalsze zakupy nowoczesnej aparatury.

W środowisku studenckim można było zaobserwować dalsze ożywienie. Rady uczelniane ZMS i ZSP organizowały połowinki, spotkania z ciekawymi ludźmi, programy kabaretowe, Dzień Kosmonauty. Rozpoczęły też działalność pierwsze koła naukowe, a młodzież wyjeżdżała na pierwsze obozy. Życie społeczne i kulturalne toczyło się jednak głównie w murach uczelni — na zewnątrz, w mieście, studentów nie było widać.

W szóstym roku — 1970/71 uczelnia kształciła już ponad 1500 studentów i zatrudniała 104 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 9 docentów, 48 wykładowców i st. wykładowców, 38 asystentów i st. asystentów oraz 44 pracowników naukowo-technicznych. Baza materialna szkoły powiększyła się o Dom Studenta nr 2, w którym z konieczności oprócz pokoi mieszkalnych trzeba było urządzić laboratoria i pracownie Wydziału Budownictwa i po części Wydziału Mechanicznego, a także Akademicki Ośrodek Zdrowia. W ten sposób opóźnienia w dziedzinie inwestycji dydaktycznych wpłynęły na pogorszenie warunków mieszkaniowych i uszczuplenie zasobów powierzchni przeznaczonej na rekreację, zajęcia kulturalne, cichą naukę. Zbyt mała liczba sal wykładowych zmuszała do rozciągania zajęć od wczesnych godzin rannych po późne, wieczorowe. W rezultacie studenci nie znajdowali wiele czasu na pracę społeczną, kulturalną, a nawet sport. Mimo to dała się zaobserwować dalsza aktywizacja życia studenckiego, wzrosła rola Rady Mieszkańców — organizatora spraw bytowych i kultury w DS-ach, Turniej Wiedzy Politycznej objął wszystkich studentów, organizowano rajdy, zespoły muzyczne,

trwały próby chóru. Tradycyjnie odbyło się Święto Kosmonautyki z wystawami, filmami i prelekcjami oraz turnieje sportowe o puchar Rektora.

Wyraźnie dał się zauważyć wzrost znaczenia organizacji młodzieżowych ZMS i ZSP w życiu szkoły. Opiniowały one wnioski stypendialne, czuwały nad stołówką, współdziałały ze służbą zdrowia, kierowały radiowęzłem, prowadziły szkoły aktywu.

Studenci przy pomocy kilku nauczycieli akademickich przystąpili do prac nad adaptacją piwnic DS nr 2 na Klub Młodzieżowy.

Rok akademicki 1971/72 był siódmym rokiem istnienia szkoły. Podczas uroczystości inauguracyjnej najlepsi absolwenci otrzymali z rąk przedstawicieli stowarzyszeń zawodowych nagrody za wyróżniające się prace dyplomowe. Szczególną radość wzbudził fakt, że wśród absolwentów znalazła się pierwsza 31-osobowa grupa inżynierów budownictwa.

W 1971/72 r. przybyło uczelni dwóch nowych docentów, trzy osoby obroniły prace doktorskie, a jedna habilitowała się. Szkoła liczyła już 44 adiunktów i wykładowców, 42 asystentów i st. asystentów, 58 pracowników naukowo-technicznych. Naukę rozpoczęło 1700 studentów. Wyraźnie można było dostrzec wzrost ambicji naukowych — przewody doktorskie otwarło 15 osób. Ożywienie naukowe znalazło wyraz we wzroście publikacji. W ciągu roku wyszło drukiem ponad 100 prac naukowych, zgłoszono też 5 patentów. Na aparaturę naukową wydano 5 mln zł (2,5 mln z Huty Wiedzi w Głogowie). Szkoła prowadziła punkty konsultacyjne w Gorzowie (budownictwa), Żarach (elektryczny), Głogowie i Kozuchowie (mechaniczny). Dawny Biuletyn został przekształcony w Zeszyty Naukowe, których poziom zabezpieczały recenzje profesorów z obcych uczelni.

Do kontynuowanych tematów badawczych doszły dalsze — opracowania technologii produkcji tarczy sprzęgła do samochodu Fiat 125p, badania wpływu chropowatości powierzchni na własności zmęczeniowe tworzyw plastycznych, automatyka napędu zgrzeblarki itp.

Wzrosły wpływy z przemysłu i wydatki na zakup nowoczesnej aparatury m. in. w wyniku współpracy ze Zjednoczeniem „Mera”. Przerób Zakładów Doświadczalnych wzrósł z 55 tys. w 1969 r. do 4,7 mln w 1971 r.

Zaczęto wznosić pomieszczenia przy łączniku między domami studenckimi z myślą o potrzebach administracji. Szereg pomieszczeń dydaktycznych wyposażono w nowe ławki i sprzęt audio-wizualny. Biblioteka wzbogaciła się o dalsze 6,5 tys. woluminów, a prenumerata czasopism krajowych i zagranicznych osiągnęła liczbę 355 tytułów. Zorganizowano Akademicki Ośrodek Zdrowia.

Młodzież, głównie ZMS-owska, masowo uczestniczyła w akcji wyborczej do Sejmu, w obchodach 30 rocznicy PPR, spartakiadzie Sportów

Obronnych, Turnieju Wiedzy Politycznej, Konkursie Kopernikowskim, udanych Dniach Kosmonauty i Turnieju Domów Akademickich.

Młodzież przepracowała też ponad 8 tys. roboczogodzin przy budowie klubu „U Jana” i ośrodka rekreacyjnego w Raculce.

Inicjatorem tych i innych imprez w rodzaju VI Rajdu Górskiego „Polana”, wczasów w siodle, obozów wędrownych i naukowych było także ZSP. Młodzież wydała też po raz pierwszy jednodniówkę „Środowisko”. Ponad pół tysiąca młodzieży odbyło praktyki robotnicze i zawodowe, głównie w rolnictwie i budownictwie lubuskim, sportowcy zdobyli mistrzostwo okręgu w koszykówce i piłce ręcznej mężczyzn. Reaktywowano chór akademicki, który dał w czerwcu 1972 r. swój pierwszy koncert.

Od lipca 1972 r. kierownictwo uczelnią objął prof. dr hab. inż. Zygmunt Szafran. Rok 1972/73 przyniósł wyraźny rozwój kadrowy szkoły. Liczba samodzielnych nauczycieli akademickich wzrosła z 12 do 22. Osiągnięto to poprzez pozyskiwanie wysoko kwalifikowanych specjalistów oraz awansowanie własnej kadry. Pięć osób obroniło prace doktorskie, 10 dalszych otwarło przewody.

Dynamicznie rozwinęły się wydawnictwa, wydrukowano 5 zeszytów naukowych i otwarto serię — monografie, w której zaczęto druk prac habilitacyjnych. Wyszło ponad 150 publikacji autorstwa pracowników WSIInż.

Uczelnia przekazała gospodarce wyniki prac nad aparaturą dla trudnych warunków eksploatacji i podjęła szereg nowych — poważnych tematów: analiza wielkości naprężeń w kołnierzu wytłaczanej miseczki i ustalenie podstawowej zależności między współczynnikiem tarcia a wielkością docisku jednostkowego, ustalenie wpływu wyżarzania odprężającego na poprawę własności plastycznych stali po zgnioście, wykorzystanie żużli pomiedziowych z Huty Miedzi Głogów do betonów żaroodpornych, zagadnienie miernictwa dynamicznego, badania nad podwyższeniem trwałości oczyszczarki wirnikowej itp.

Pracownicy WSIInż. brali udział we wszystkich ważniejszych imprezach naukowych w kraju, a prof. dr inż. Zygmunt Szafran, doc. dr K. Baćal i doc. dr M. Eckert reprezentowali szkołę i środowisko na II Kongresie Nauki Polskiej.

W Roku Nauki Polskiej szkoła stała się organizatorem ciekawych konferencji, m. in. ogólnopolskiej na temat: „Nowych tendencji rozwojowych w technologii budowy maszyn”, konferencji nt. osiągnięć nauki i techniki radzieckiej, ochrony środowiska, rocznicy Kopernikowskiej, wdrażania do budownictwa systemu W-70, postępowych metod obróbki skrawaniem, zastosowań radiospektroskopii itp. Coraz częściej wysyłano pracowników na staże i badania naukowe m. in. do ZSRR, RFN i Francji,

nawiązano nowe kontakty z wyższymi szkołami technicznymi w Ilmenau (NRD), Budapeszcie i Brnie.

Dobra współpraca z przemysłem pozwoliła szkole gromadzić coraz lepszą, nowocześniejszą aparaturę. W 1971 r. wydano na nią 7 mln zł, w 1972 r. już 10 mln zł. Ogromnej pomocy udzieliła Huta Miedzi przekazując maszynę cyfrową wartości 5,5 mln zł i Zgrzeblarki, oferując sprzęt wartości 5 mln zł. W zamian rozpoczęto prace nad koncepcją transportu pyłów suchych w Hucie Miedzi, technologią dogładzania oscylacyjnego w Dozamecie, konstrukcją i technologią układu kierowniczego ciągników dla ZM Gorzów, elementów napędu i sterowania dla Zgrzeblarek itp. Ścisłe powiązanie prac dyplomowych z potrzebami zakładów przemysłowych pozwalało rozwiązać szereg zagadnień technologicznych udoskonalających proces produkcyjny, a koła naukowe obróbki plastycznej i ochrony środowiska uzyskały wyróżnienia centralne. Rozpoczęto też współpracę ze szkołami średnimi — wyjazdy naukowców na spotkania, odczyty itp.

W roku 1972/73 przekoczono barierę inwestycyjną. Zaczęto budowę hali laboratoryjnej dla Wydziału Mechanicznego, domu studenta nr 3, domu profesorskiego nr 3 i dwóch pawilonów namysłowskich. W pracach budowlanych uczestniczyły hufce młodzieżowe. Studenci sami nadal budowali swój ośrodek jeździecki w Raculce.

Nastąpiła też dalsza modernizacja sal wykładowych — zostały one wyposażone w zasłony, rzutniki, grafoskopy, foliografy, projektory, zorganizowano kilkanaście nowych stanowisk dydaktycznych, laboratoria i kreślarnie. Przedłużono nauczanie języka obcego o rok, zwiększono liczbę wycieczek naukowych. Pełną parą szły prace nad Ośrodkiem Elektronicznej Techniki Obliczeniowej i przygotowania do uruchomienia nowoczesnego kształcenia informatycznego studentów.

W związku z przyznaniem szkole praw kształcenia magisterskiego szeroki zakres objęły prace nad przygotowaniem nowych programów nauczania na szczeblu magisterskim. Biblioteka rozwinęła znacznie działalność informacyjno-oświatową, służąc także miastu i całemu województwu.

Poważną aktywizację można było zaobserwować w środowisku studenckim, szczególnie po połączeniu ZMS i ZSP. Władze szkoły położyły nacisk na rozwój samorządności i wychowanie poprzez działanie na polu nauki, kultury, sportu.

W ręce młodzieży oddano decyzje o pomocy materialnej, Rada Mieszkańców przejęła zarządzanie domami studenckimi, a Sąd Koleżeński sprawy dyscypliny. Reaktywowały swą działalność koła naukowe.

Na szczególne podkreślenie zasłużyła działalność kulturalna studentów. Jeszcze w lutym 1972 r. „Nadodrze” opublikowało artykuł pod tytułem „Wyczekiwania na studenta — ciąg dalszy”, już w czerwcu 1973 r.

to samo pismo donosiło: „W sumie kultura studencka stała się mocnym akcentem zielonogórskich obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, sygnalizując istnienie i dojrzałość nowego młodego środowiska twórców i odbiorców. Wyraźny skok jakościowy w działalności studenckiej dało się zauważyć zwłaszcza w starszej ze szkół WSIInż., która od pewnego czasu realizuje z powodzeniem program wychowawczy preferujący zasadę partnerstwa i samodzielności młodzieży”.

Chór akademicki dał publiczne koncerty w Filharmonii Zielonogórskiej, fotograficy urządzili wystawę „Kobieta 73”, powstała orkiestra, kabaret, szeroką działalność imprezową rozwinął klub „U Jana” (wieczory przy świecach). Bogaty w różne imprezy był majowy Tydzień Kultury Studenckiej. Latem młodzież prowadziła Międzynarodowy Hotel Studencki.

Sportowcy WSIInż. też odnieśli szereg sukcesów: koszykarze wygrali turniej o puchar Rektora, piłkarze ręczni przewodzili w lidze międzywojewódzkiej. Szkoła była organizatorem Mistrzostw Polski WSIInż. i WSMor. w lekkiej atletyce.

W roku 1973/74 rozpoczęto kształcenie wg programów magisterskich oraz podjęto szereg kroków, mających na celu zwiększenie samodzielności wydziałów, aby stworzyć warunki do kształcenia w strukturze instytutowej. Bardzo poważnie zwiększyła się liczba samodzielnych pracowników nauki z 22 do 45, podwojono liczbę adiunktów i asystentów, pomyślnie zakończono sześć doktoratów i jedną habilitację. Kadra ta kształciła już 2,5 tys. studentów, w tym prawie tysiąc na studiach dziennych.

Dał się zauważyć dalszy wyraźny wzrost roli szkoły w gospodarce i kulturze regionu. Zawarto umowy z przemysłem spożywczym i lekkim o kształcenie kadr w zamian za pomoc w inwestycjach i aparaturze, przemysł wdrożył do produkcji mierniki M-41, opracowano optymalną technologię dogładzania oscylacyjnego dla Dozamet, prowadzono doradztwo geodezyjne przy wytyczaniu Huty Miedzi II i badania nad napędem zgrzeblarki z silnikiem tłokowym, perforacją otworów metodą wibracyjną itp. Zgłoszono do Urzędu Patentowego już 14 wynalazków. Rozwinęły się dalej wydawnictwa uczelniane z 2—3 tytułów rocznie w latach sześćdziesiątych do 10—11 w siedemdziesiątych. Uczelnia powiązała się silniej z Lubuskim Towarzystwem Naukowym, gdzie powstał Wydział Nauk Technicznych, z Naczelną Organizacją Techniczną, Towarzystwem Naukowym Organizacji i Kierownictwa, szereg osób weszło do Komisji Oddziału PAN w Poznaniu.

Rozwinięto współpracę z uczelniami w Brnie, Budapeszcie, Ilmenau i Erewaniu. Referaty naukowe wygłoszono m. in. w RFN (Padeborn), Danii (Kopenhaga), CSRS (Praga) itp.

Znacznego wysiłku dokonano w usprawnianiu dydaktyki. Wydrukowano pierwsze pełne programy magisterskie, pierwsze własne programy indywidualne i skrypty, rozpoczęto kształcenie kadry kierowniczej przedsiębiorstw lubuskich w systemie intensywnym (200 osób). Zbiory Biblioteki Głównej wzrosły do 70 tys. woluminów, Studium Języków Obcych otrzymało drugie laboratorium, wzrosła też liczba lektorów z trzech do jedenastu. Poważne trudności w realizacji programu dydaktycznego spowodował niedobór sal wykładowych, dojazdy części wykładowców, brak urządzeń dla rekreacji i sportu.

W życiu studenckim dawał się zauważyć dalszy żywy ruch. Rada Uczelniana SZSP, Rada Mieszkańców, Sąd Koleżeński, kluby cechowała samorządność, opracowano i zrealizowano ciekawe i wartościowe plany. Pracował chór, klub miłośników jazzu, balet, studio piosenki, agencja fotograficzna, klub dziennikarzy studenckich, krąg instruktorów harcerskich (współpracujący z Domem Dziecka w Świebodzinie) itp.

Studenci swą pracą posunęli do przodu budowę ośrodka w Raculce, a praktyki robotnicze zlokalizowano przy rozbudowie uczelni. Wyraźnie poprawiła się praca kół naukowych (11 kół), a zorganizowane latem obozy naukowe objęły 70 osób.

Nowy system stypendialny pozwolił objąć pomocą materialną 77% młodzieży.

W 1973/74 r. w szkole oddano do użytku Ośrodek Elektronicznej Techniki Obliczeniowej oraz dwa pawilony namysłowskie — dla Instytutu Budownictwa i Biblioteki Głównej. Przedłużono też halę laboratoryjną Instytutu Elektrotechniki.

Kontynuowano budowę Hali Mechanicznej, domu studenta nr 3 i domu profesorskiego nr 3. Równocześnie trwały intensywne starania o uzyskanie w mieście dodatkowych obiektów dla celów dydaktycznych, kultury studenckiej oraz mieszkań dla kadry.

O zainteresowaniu rozwojem WSiInż. władz wojewódzkich i miasta Zielonej Góry świadczyły częste wizyty w uczelni sekretarzy KW i wojewodów. W lutym przy udziale I sekretarza M. Hebdy i wojewody J. Lembasa dyskutowano dalsze perspektywy rozwoju WSiInż.

Nowy, dziesiąty rok akademicki 1974/75 powitał chór akademicki wykonaniem „Gaude Mater Polonia”. Inaugurowano rok w obecności Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych A. Karkoszki, I sekretarza KW PZPR M. Hebdy i wojewody zielonogórskiego J. Lembasa. Podczas uroczystości sześciu osobom wręczono nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a najlepszym studentom po raz pierwszy odznakę za naukę „Maxima cum laude”. Miłym akcentem było wręczenie inż. A. Umińskiej dyplomu z nr 1000. W październiku 1974 r. liczba inżynierów przekazanych gospodarce osiągnęła 1280 osób.

Naukę i pracę rozpoczynało 2500 studentów, a kadra nauczycielska wzrosła do 51 docentów i profesorów.

Już od początku roku wysiłki uczelni skoncentrowały się wokół procesu doskonalenia systemu kierowania i zarządzania w ramach nowej struktury. Zarządzeniem Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z 16. VI. 1974 r. powołano w szkole do życia sześć instytutów — cztery na prawach wydziałów (Budownictwa, Elektrotechniki, Mechaniki i Konstrukcji Maszyn, Materiałoznawstwa i Technologii Maszyn) oraz dwa na prawach międzywydziałowych (Matematyki, Fizyki i Chemii oraz Nauk Społecznych i Ekonomicznych). Równocześnie wszczęto prace przygotowawcze nad kierunkami: „organizacja i zarządzanie przemysłem” oraz „inżynieria środowiska”. Szkoła przygotowywała się do przekształcenia w politechnikę.

Tak oto po latach istnienia wyższe szkolnictwo techniczne na Ziemi Lubuskiej spłacało swój dług społeczeństwu, z którego marzeń wyrosło.

